ZIEMIANIN

PISMO POŚWIĘCONE

RÓLNICTWU I PRZEMYSŁOWI.

Gdy się naród rzuci rojem,
I dołoży silnéj ręki,
To nie darmo się i znoim:
Gumna, stogi się postroją,
I jest dosyć w potrzeb swoją.
I świat karmim chlebem swoim.

Pieśń o ziemi naszéj.

TOM V.

LESZNO.
NAKŁADEM I DRUKIEM ERNESTA GÜNTHERA.
1851.

SPIS
artykułów w Tomie V. zawartych.

POSZYT V.

MAJ. *Strona.*

POSZYT VI.

CZERWIEC.

POSZYT VII.

LIPIEC.

POSZYT VIII.

SIERPIEŃ.

Redaktor: *Włodzimierz Wolniewicz*, w Dembiczu w pow. średzkim.
Czcionkami tłoczni Ernesta Günthera w Lesznie.

DODATEK.

SPRAWOZDANIE
o żniwie roku 1850 w państwie pruskiém.

W zeszłym roku w miesiącu sierpniu 1850 poszyt VIII., wzywaliśmy szanownych współpracowników *Ziemianina*, ażeby nadsélali sprawozdania o żniwie przeszłego roku, co téż nastąpiło w sposób dosyć zadowalniający, tak, że Redakcya z tych pojedyńczych i szczegółowych sprawozdań ułożyć mogła ogólny obraz żniwa r. 1850, zamieszczony w poszycie XII miesiąc grudzień 1850 r.

Zwróciliśmy przytém uwagę naszych czytelników na sposób przedstawienia takiego raportu o żniwach przez Kolegium ekonomiczne, który w Rocznikach gospodarstwa krajowego, wydawanych przez pana Lengerke, sekretarza Kolegium ekonomicznego, zwykle dopiero w następnym roku umieszczony bywa. Podajemy tutaj ten raport w całości, tak jak w Rocznikach tom XVII., str. 373—390, jest umieszczony, i przypominamy czytelnikom naszym, cośmy już dawniéj dla objaśnienia tych sprawozdań powiedzieli, tojest, że Kolegium ekonomiczne przyjęło za normę zwykłego, dobrego, czyli średniego urodzaju, liczbę 1 czyli jedność, wszelkie więc dziesiętne ułamki niżéj lub wyżéj jak jedność, oznaczają mniejszy lub większy zbiór, aniżeli zwyczajny.

*Raport o żniwie z roku **1850** w państwie pruskiém.*

Nazwa prowincyi:	Pszenica.	Żyto.	Groch.	Jęczmień.	Owies.	Ziemniaki.
Prusy	1,02	0,90	0,75	0,85	0,79	0,95
Wiel. ks. poznańskie	0,90	0,74	0,22	0,81	0,77	0,93
Brandenburgia . .	0,93	0,81	0,54	0,94	0,97	0,94
Pomorze	1,06	0,88	0,71	0,96	0,88	0,71
Szląsk	0,90	0,78	0,49	0,89	0,87	0,70
Saksonia	0,98	0,82	0,90	0,94	0,99	0,61
Westfalia	0,96	0,81	0,55	0,88	0,80	0,44
Nadreńskie prowincye	0,88	0,83	0,51	0,74	0,77	0,62

Z tego sprawozdania, w porównaniu z sprzętami innych lat, okazuje się, że od r. 1846 niebyło tak nieurodzajnego roku wszystkich gatunków zbóż, jak w r. 1850. Pszenica najbliżéj doszła do normalnego żniwa, gdyż brakuje tylko pszenicy 4 od sta; żyta brakuje 18 procent, grochu 42, jęczmienia 12, owsa 14, a ziemniaków 26 procentów. Najmniejszy urodzaj żyta był w poznańskiém, bo tylko 0,74; równie największy nieurodzaj grochu, bo tylko 0,22; owsa także w poznańskiém tylko 0,77 było; zgoła w przecięciu urodzaj wszystkich zbóż, razem wziąwszy, był najmniejszy w poznańskiém. Prawie na równi z poznańskiém był wielki nieurodzaj w Szląsku. Uderzający jest także nieurodzaj ziemniaków w Westfalii, bo tylko 0,44, czyli brakowało do zwykłego urodzaju 0,56. Również był wielki nieurodzaj w słomie, wyjąwszy pszenicznéj, w tych prowincyach, gdzie pszenica wyżéj nad zwykłe żniwo wydała; tylko obfity sprzęt siana w wschodnich prowincyach pokrył niedostatek słomy, któryby niezawodnie był sprowadził brak paszy dla bydła. — Zaraza ziemniaków mniéj na polu, lecz bardziéj w kopcach i schowaniach szkody zrządziła.

Rzep' w ogólności nieurodził się i można przyjąć, że niedobór wynosił około 20 %.

Do zupełnéj produkcyi wełny brakowało w ogólności

4 %; Saksonia miała dokładną strzyż normalną, a Brandenburgia nawet 2 procenta nad zwykłą strzyż otrzymała.

Berlin, 30. Grudnia 1850.

Kolegium krajowe ekonomiczne.

v. Beckedorf.

Uznano powszechnie użyteczność sprawozdań i raportów o żniwach; a ponieważ, w braku centralnego towarzystwa rólniczego w naszéj prowincyi, niemasz ogniska do zbierania podobnych sprawozdań, zdaje nam się, że najwłaściwszym środkowym punktem może być pismo nasze, tak jak nim jest i w innych przedmiotach gospodarstwa. Myśl ta w roku zeszłym trafiła do przekonania światłych gospodarzy i dosyć licznie nadesłane sprawozdania z różnych okolic, umieszczone pojedyńczo w *Ziemianinie*, dawały publiczności obraz ogólnego żniwa i podawały Redakcyi *Ziemianina* środki i możność skreślenia ogólnego poglądu na żniwa 1850 r., który umieszczony został w poszycie grudniowym 1850 r. i okazał się w rzeczywistości bardzo prawdziwym; czego dowiodły np. wysokie nader ceny na wiosnę r. b. grochu, owsa, żyta, ziemniaków, słomy itd.

Odzywamy się przeto i w tym roku z tą samą prośbą do światłych i gorliwych gospodarzy różnych okolic Polski, aby nam łaskawie nadesłać zechcieli sprawozdania o żniwach tegorocznich, z równą ścisłością i wiarogodnością, jak przeszłego roku, skreślone.

Dotąd odebraliśmy tylko doniesienia o sprzęcie rzepiu wielkiego zimowego, i rzepiku zimowego, które po części tak brzmią:

W średzkim powiecie sprzątniono w ogólności od 10 do 11 szefli z morgu magd.; — porównanie sprzętu z morga obsianego ręką, a morga obsianego siewnikiem w rzędy i dwa razy obhakanego, wydało w Dębiczu następny rezultat:

1., z morga magd., obsianego ręką: 11 szefli, 11 meców;

2., z morga magd., obsianego w rzędy siewnikiem (3 kwarty na mórg), obhakanego ręcznemi motyczkami raz w końcu września 1850 r., drugi raz w końcu kwietnia 1851, było omłotu 12 szefli, 12 meców.

W czarnkowskim powiecie, w Dębem, było małego rzepiku zimowego z 25 mórg magd., 325 szefli, czyli 13 szefli z morgu magd.

Obywatel Edmund Mikorski z Brzezia, pow. pleszewskiego, nadesłał nam doniesienie o sprzęcie rzepiu wielkiego, w którym powiada, że z wysiéwu 1 szefla i 3. kwart, sprzątnął 220 szefli. Nieoznaczył nam szanowny obywatel ilości mórg obsianych; o dopełnienie téj wiadomości upraszamy go niniejszém, gdyż ilość wysianego ziarna niedaje nam miary (szczególnie przy rzepiu) obsianéj przestrzeni; przypuszczając zaś, że było tą ilością ziarna obsiane około 20 mórg, sprzęt w Brzeziu niebyłby wcale na ten rok zadziwiający, tojest 11 szefli z morga magd. — W każdym razie upraszamy łaskawych Korrespondentów, aby w sprawozdaniach szczegółowych podawali obok ilości wysiéwu liczbę mórg obsianych. *W. A. W.*

ZAPROSZENIE

na XIVte zgromadzenie niemieckich gospodarzy i leśniczych na 1go do 7go września r. b. do Salcburga w Austryi.

Temu zgromadzeniu przedłożone zostaną następne pytania, które w roku przeszłym w Magdeburgu nie zostały rozwiązane:

A. *Na ogólnych posiedzeniach:*

1. Jak ważnym dla rólnictwa jest stósowny i właściwy podział i stósunek areału, lasami i w ogólności drzewem

obrosłego, do przestrzeni nieleśnéj, jest to ogólnie uznaném; ztąd wyradza się zadanie pytania:

„jakiemi środkami można ten właściwy stósunek „i stósowny podział utrzymać, lub téż na nowo za„prowadzić?“

Obowiązkiem jest tak wielkiego i ważnego zgromadzenia, aby się rozwiązaniem powyższego pytania ciągle zatrudniało.

2. Czy niemożnaby do statutów zgromadzeń ogólnych gospodarskich takiego dodać paragrafu, którýby przyciągał na też zgromadzenia i mniejszych właścicieli ziemskich; i czyby nie było środków do podniesienia udziału mniejszych właścicieli, którego wcale nieokazują względem zgromadzeń agronomicznych?

3. Jakie spostrzeżenia zrobiono na bieg temperatury i stan powietrza w Niemczech, z względu szczególnie agronomicznego, i jakie spostrzeżenia powinny być robione, aby do pewniejszych dojść rezultatów w tym względzie?

4. Ponieważ potrzeba opracowania gruntownego pomocniczych do rólnictwa nauk przyrodzonych, została dopełniona przez Dra Schleiden i Dra Schmid w dziele: „*Encyklopedya wszystkich nauk przyrodzonych i ich zastósowania do rólnictwa*“, nastręcza się daleko ważniejsze zadanie:

Aby obmyślić środki do zredagowania krótko, treściwie i popularnie napisanéj nauki niemieckiego gospodarstwa, z zastósowaniem do pojęcia i do wykształcenia mniejszych właścicieli ziemskich?

5. Przed rokiem w państwie austryackiém zaprowadzono gatunek soli dla bydła, składającéj się:

z $48\frac{1}{2}$ % odchodów od czystéj kamiennéj soli,
z $48\frac{1}{2}$ % odchodów od solniku sody,
z $1\frac{1}{2}$ % proszku węglowego,
z $1\frac{1}{2}$ % sproszkowanego korzenia goryczki (gencyany).

Pytanie przeto zachodzi: czy ta kompozycya okazała się pożyteczną; czy wywiera wpływ korzystny lub szkodliwy na produkcyą mléka, mięsa lub tłuszczu, czy to przy paszeniu bydła w oborze, czy téż przy tak nazwaném gó-

ralskiém (alpejskiém) gospodarstwie? jakie zwyczaje zachodzą w dawaniu bydłu soli w innych krajach?

6. Czy stan gospodarstwa w Niemczech stoi na takim stopniu, że wychództwo do innych części świata stało się istotną koniecznością, czy téż dzieje się to z innych powodów?

B. *W pojedyńczych wydziałach.*

I. Wydział rólnictwa i łąk.

1. Jakie doświadczenia uczyniono w przedmiocie hodowania i użytkowania chorych ziemniaków; jakich używano surrogatów, i jakie rezultata dały próby hodowania dwóch roślin, tj. *Maqua* i *Papitas?*

2. Na jakiéj wysokości nad powierzchnię morza można siać żyto lub owies, i jaki wpływ na urodzaj tych dwóch roślin wywarło wycięcie lasów na Alpach?

3. Jakie zrobiono doświadczenia w przedmiocie uprawiania i siania razem zmięszanego żyta jarego, czyli jarki krajowéj z żytem zimowém czyli krzycą wołoską, aby z jednego zasiéwu osiągnąć dwa żniwa?

4. Jakie zrobiono doświadczenia w uprawie kukurycy, tak w północnych Niemczech, jako téż w górnych alpejskich okolicach, i jakie gatunki kukurycy są najkorzystniejsze dla zimnych okolic?

5. Jakich środków użyć trzeba do podniesienia uprawy lnu; i czyby nie było dla alpejskich okolic korzystniejszém powiększyć uprawę lnu, a zmniejszyć uprawę zboża?

6. Dla czego dotąd zaniechano sadzenia żywych płotów i hodowania bulwów (Topinambour), aby wielkie piasczyste przestrzenie w Niemczech i stoki gór do kultury doprowadzić?

7. Jakie zrobiono doświadczenia w przedmiocie machin i narzędzi gospodarskich, np. młockarni przenośnéj; o żniwiarkach; o siewniku Schärdinga?

8. Czy drenowanie, czyli podziemne osuszanie, za pomocą rur, zostało w Niemczech wypróbowane, i jakie dało rezultata?

II. Wydział chowu bydła.

1. Czy koń pincgauski (Pinzgauer) potrzebuje odświeżenia rasy, np. przez burgundzą rasę?

2. Jaka rasa bydła pomiędzy alpejskiemi rasami odznacza się co do obfitości mleka, a jaka co do łatwości w tuczeniu?

3. Czy korzystniéj jest w okolicach Salcburga trzymać bydło na oborze, lub wypędzać na pastwisko, i jaki zachodzi stósunek pomiędzy użytkiem z bydła w obydwóch rasach?

4. W jakim wieku można dopuszczać bydło i konie do parzenia, aby się nie wyrodziło lub nie znikczemniało?

5. Jakim sposobem zapobiedz zwyczajowi, w wielu krajach istniejącemu, puszczania krwi i wyciągania cieląt przy rodzeniu?

6. Jakie są pewne środki, aby zapobiedz złym skutkom z paszenia wywarem (brahą), na zdrowie zwiérząt wpływającym?

III. Wydział leśnictwa.

1. Jakim sposobem obsadzać wielkie w górach przestrzenie drzewem, które jednakże ciągle pozostać muszą pastwiskami?

2. Jaki wpływ wywierają różne formacye gór na dobry wzrost i gatunek drzewa?

3. Jaki zachodzi stósunek w wzroście drzew w Alpach, a mianowicie: modrzewiu, klonu, świerku (i drzewa w niemieckim tekscie nazwanego *Zirbe*, którego nieumiem przepolszczyć, bo w botanikach, które posiadam, jest tylko Zirbelbaum, *Conocarpus*, *L.*; ale to drzewo, podług botaników, rośnie tylko w Jamajce, Antylach i w południowéj Ameryce, ale nie w Alpach; *Zirbe* zaś w żadnym słowniku botanicznym znaleść nie mógłem), podług wysokości, gruntu, strony spadku gór i podług rośnienia tych drzew obok siebie?

4. Jakich trzeba użyć środków do obsadzenia drzewem gołych Alpów, i jakim najtańszym sposobem takowe zagaić?

5. Jak wielka jest roczna konsumpcya drzewa opałowego jednéj rólniczéj familii w Alpach, podług rozległości gruntu i liczby bydła?

IV. Wydział sadów owocowych i hodowli wina.

1. Jakie drzewa owocowe najzdatniejsze są do obsadzania pól bez szkody zboża?

2. Jaki postęp zrobiło używanie cydru (jabłeczniku lub gruszniku) w wyższéj Austryi?

3. Czy się komu udało podług metody van Monsa nowe uszlachetnione gatunki owoców wyhodować?

4. Czy zrobiono jakie doświadczenie w używaniu smoły z fabryk gazu do smarowania ran u drzew owocowych?

5. Jakich trzebaby użyć środków, aby konsumpcyą win francuskich zmniejszyć, i aby wprowadzić w używanie wina z austryackich krajów?

6. Jaki rodzaj miérzwy jest najstósowniejszy dla drzew owocowych; jaki skutek wywarła sól kuchenna sama, albo z gipsem, wapnem, marglem itd. na wzrost drzew?

V. Wydział nauk przyrodzonych.

Jeżeli się takowy wydział w Salcburgu utworzy, pozostawiony mu będzie wybór przedmiotów i pytań do rozwiązania zadanych.

W ogólności wolno każdemu członkowi zgromadzenia nowe przedmioty i inne kwestye rzucać lub wykładać, lecz zastósować się powinien do § 23. statutów i powinien dzień przed otwarciem zgromadzenia takowe na piśmie złożyć.

Hr. Reichenbach-Brustave złożył 50 tal. nagrody za najlepszą rozprawę o uprawie kukurycy w północnych Niemczech, tak ważnéj dla właściciela małego gospodarstwa, oraz 50 tal. nagrody dla tego gospodarza, który kukurycę najbardziéj rozpowszechnił tak u siebie, lub téż u innych gospodarzy. Przyznanie nagrody zależeć będzie od wybrać się mającéj komisyi; ostateczne przyznanie zachował sobie sam dawca.

Do 1go sierpnia trzeba się było zgłaszać o pomieszkanie; trzeba było nadsélać narzędzia, wynalazki, rysunki, rozprawy itd. Składka wynosi 4 tal. czyli 6 guldenów.

Leopold von Hüber jest obrany sekretarzem zgromadzenia; prezydującym: Arcy-książe Jan; wice-prezydującym: Józef Horvath z Gement.

Czcionkami tłoczni Ernesta Günthera w Lesznie.

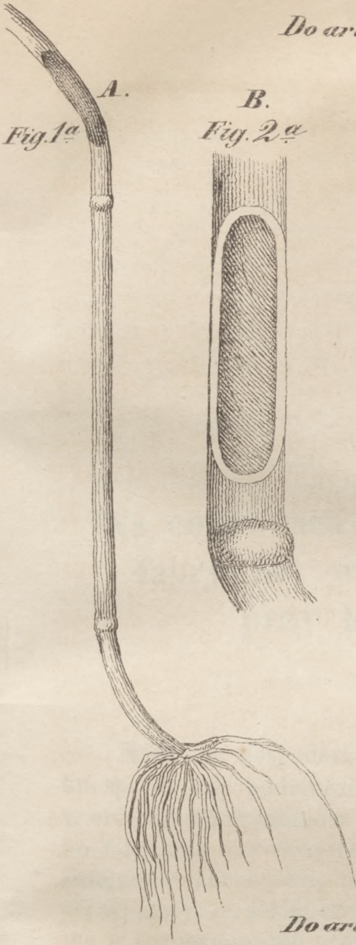
Do artykułu XLII. (II. 8.)

A.

Fig. 1ª

B.

Fig. 2ª



C.

Fig. 3ª



Do artykułu XLIII. (II. 8.)

Fig. 1ª



Fig. 2ª

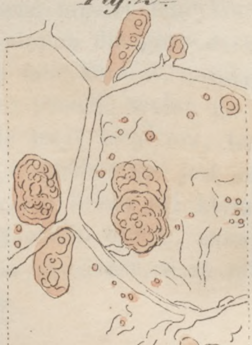


Fig. 3ª

